



Studia i Materiały. Miscellanea Oeconomicae
Rok 21, Nr 3/2017, tom II
Wydział Prawa, Administracji i Zarządzania
Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach

Myśl ekonomiczna, spółdzielczość, bankowość, samorządność

Tadeusz Oleksyn¹

EDWARD TAYLOR KILKA ŻYWOTÓW POLSKIEGO SZKOTA

Streszczenie: Celem tego opracowania jest refleksja nad fenomenem kreatywności, interdyscyplinarności i twórczości Profesora, zwrócenie uwagi na kwestie, gdzie Jego wkład był największy oraz na wyzwania, na które wskazywał. Celem jest także ustalenie, co i w jakim stopniu z myśli Profesora przetrwało próbę czasu, jest ważne i aktualne także dzisiaj i może być inspiracją dla współczesnych polskich naukowców i dydaktyków, a także dla szerszego grona czytelników – zapewne głównie ekonomistów i studentów.

Po przeanalizowaniu dostępnej literatury przedmiotu można sformułować kilka tez:

1. Profesor był jednym z najwybitniejszych polskich ekonomistów, nie tylko w skali XX wieku, osobą wybitną i charyzmatyczną, a jego zakres działania i wpływy wykraczają znacznie poza sferę nauki.
2. Można go zaliczyć do neoklasyków a w szeregu kwestiach jego poglądy były zbieżne z najwybitniejszymi reprezentantami Austriackiej Szkoły Ekonomii, choć do tej szkoły nie należał.
3. Są pewne analogie między rzeczywistością opisywaną przez Edwarda Taylora a polską obecną rzeczywistością, co sprawia, że tym bardziej jego twórczość powinna być lepiej znana.

Słowa kluczowe: profesor Edward Taylor, ekonomia, Uniwersytet Poznański, poznańska szkoła ekonomiczna



¹ Prof. dr hab. Tadeusz Oleksyn, Szkoła Główna Handlowa.

Wprowadzenie

Edward Taylor (1884-1964) był jednym z najwybitniejszych polskich ekonomistów o poglądach neoliberalnych, twórcą i organizatorem poznańskiej szkoły ekonomicznej, a także wydawnictwa Poznańskie Prace Ekonomiczne. Ten niezwykle aktywny człowiek o istic renesansowych zainteresowaniach nie chciał zasklepić się w jednej dziedzinie. Był nie tylko ekonomistą – praktykiem i teoretykiem z tytułem profesora, charyzmatycznym pedagogiem, promotorem wielu magistrów i doktorów, organizatorem i animatorem życia naukowego, ale też prawnikiem łączącym w teorii i praktyce prawo z ekonomią, ekspertem skarbowości, tłumaczem wybitnych dzieł ekonomistów światowego formatu, wydawcą, kreatorem spółdzielczości (i pierwszym w Polsce, który uczynił z niej naukę), politykiem, społecznikiem, radnym Poznania (1930-1932), jednym z twórców Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego. Swoją wiedzą służył też wielu instytucjom: m.in. Państwowej Radzie Finansowej i Gospodarczej, Izbie Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Kuratorium Akademii Handlowej w Poznaniu. Po II wojnie światowej był członkiem Rady Naukowej dla Ziem Odzyskanych, Rady Naukowej w Ministerstwie Finansów oraz Rady Naukowej Instytutu Morskiego w Gdyni².

Imponująca jest liczba publikacji naukowych Profesora, obejmująca ponad 300 pozycji oraz ich związki z aktualnymi swego czasu w Polsce, a w części i dziś, problemami nauki i polityki gospodarczej. Angażował się też w krzewienie wiedzy ekonomicznej w społeczeństwie poprzez liczne artykuły, publikowane także na łamach prasy codziennej.

Był człowiekiem prawnym, obdarzonym intuicją. Z domu rodzinnego, o tradycjach patriotycznych, wyniósł szacunek dla tradycyjnych wartości. Po II wojnie światowej, w czasach przemożnego wpływu marksizmu, napisał, iż *marksizm wydaje się już być systemem umysłowym i ideologicznym przestarzałym, pozbawionym wartości i uroku dla przyszłości* (Taylor 1991, tom 3 – wydany 27 lat po jego śmierci). Ta i inne „politycznie niepoprawne wypowiedzi” sprawiły, że Profesor został wysłany na emeryturę (z dniem 1 listopada 1949), jego innowacyjne inicjatywy organizacyjne nie były kontynuowane, a jego prace stały się niedostępne dla użytkowników bibliotek naukowych i publicznych; na ich czytanie (tylko dla celów naukowych studiów przez zaufanych badaczy) trzeba było mieć specjalne zezwolenie. Uzasadniano to jego „reakcyjnymi i zacofanymi poglądami”. Otrzymywał „głodową” emeryturę – 450 złotych (przeciętne miesięczne wynagrodzenie w Polsce w roku 1950, bardzo przecież niskie, wynosiło 551 złotych).

Choć był bardzo pracowity, praca zawodowa nie wypełniała mu całego życia. Jak twierdził, najbardziej interesowało go samo życie i ludzie. Lubił muzykę, chodził na koncerty symfoniczne, sam grał na fortepianie. Interesował się też historią i genealogią. Twierdził, że na wiele pytań historycznych i socjologicznych można znaleźć odpowiedź tylko śledząc genealogie i historie rodzin. Uważał nawet, że

² Z. Knakiewicz, *Wstęp do Wspomnień ekonomisty Edwarda Taylora*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 2008, s. 11.

niewiele jest zajęć bardziej pasjonujących, niż studiowanie „dróg awansu społecznego i upadków rodzin”³. Był uważnym obserwatorem i dawał celne syntezy. Bardzo krytyczny wobec siebie i swoich dzieł, był też wymagającym dydaktykiem i egzaminatorem, preferującym egzaminy ustne oraz wymagającym od studentów myślenia i rozumienia problemów. Mimo to, a może właśnie dlatego, cieszył się szacunkiem studentów i słuchaczy, był na ogół lubiany i uważany za sprawiedliwego. Wysoki poziom wymagań sprawiał, że zachodziła pewna selekcja pozytywna studentów i doktorantów: Jak pisze, „na moje seminaria zapisywali się tylko ci, którzy chcieli pracować. Nie tolerowałem bowiem wykręcania się od pracy i płytyzmy, niesumienności w pracy magisterskiej czy doktorskiej. Uczciwość i sumienność wymagają charakteru, który mają tylko ludzie stojący na odpowiednim poziomie moralnym”⁴.

Między profesorem a jego studentami i doktorantami wykształcała się autentyczna relacja mistrz-uczeń. Z wieloma z nich spotykał się także po studiach na wspólnych okresowych spotkaniach w Poznaniu, ale i innych miastach, gdzie omawiano aktualne problemy gospodarcze i sytuację w kraju, wymieniano i komentowano ważne dla nich informacje, ktoś wygłaszał referat na uzgodniony wcześniej temat. Musiały to być spotkania miłe, udane i jakoś potrzebne, skoro ludzie chcieli być ze swym mentorem (i sobą nawzajem) nawet kilkadziesiąt lat po skończeniu studiów czy obronie doktoratu; potwierdzają też tezę, że był to człowiek z charyzmą, kontakt z którym wzbogacał. Niewielu profesorów znajduje dziś czas i ma ochotę na tak długotrwałe więzi.

Edward Taylor miał z żoną Wandą z domu Wybranowską, czterech synów: Leona (1913-2000), doktora prawa i adwokata; Stanisława (1918-1939), poległ w czasie kampanii wrześniowej w Kampinosie; Jana (ur. 1925), inżyniera elektryka; Karola (1928-1997), biochemika i rektora Uniwersytetu Gdańskiego, założyciela i organizatora Wydziału Biologii⁵.

Choć Edward Taylor to zaszczyt dla wszystkich Polaków, szczególnie bliski może być kielczanom i poznaniakom – z uwagi na jego bliższe i dłuższe więzi z tymi dwoma miastami. Najistotniejsza jest więź z Poznaniem, w którym przebywał i pracował naukowo najdłużej. Pamięć o Profesorze jest tu żywa i widoczna także w sferze symbolicznej: największa aula na Uniwersytecie Poznańskim to aula Edwarda Taylora, przy wejściu na uczelnię stoi jego okazały pomnik, a jedna z ulic Poznania nosi jego nazwisko. Miejmy nadzieję, że niebawem także w Kielcach – mieście, w którym się urodził, edukował i uczył patriotyzmu, będzie ulica Edwarda Taylora.

Pochodzenie, okres młodości

Marcin Tomczak stawia pytanie: „skąd w Polsce wziął się ród o obco brzmiącym nazwisku „Taylor”? I odpowiada: „W ustaleniu tej kwestii z pomocą przychodzi

³ E. Taylor, *Wspomnienia ekonomisty*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 2008, s. 68-69.

⁴ E. Taylor, *Wspomnienia...*, s. 107.

⁵ [https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Taylor_\(ekonomista\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Taylor_(ekonomista)), (12.08.2017).

sam Edward Taylor, który w 1933 r. napisał i wydał „Historię rodziny Taylorów w Polsce”. Nazwisko Taylor (w staroangielskim „krawiec”) występuje bardzo często we wszystkich warstwach ludności Anglii i wśród saksońskiej ludności szkockich nizin. [Jego] rodzina wywodzi się od Jana Taylora, którego przodkowie wyemigrowali [ze Szkocji] do Polski. Jan Taylor został mieszkańcem Krakowa, zajmującym się handlem. Przebywał w Polsce w latach 1677-1686 i 1689-1716. Syn Jana, Robert, został zawodowym żołnierzem w polskim wojsku, a za tym przykładem poszło wielu [innych] członków rodziny Taylorów. Zdziwić może fakt, że szkocka rodzina tak bardzo zasymilowała się w polskim środowisku, wydając na świat gorących polskich patriotów, [zaangażowanych w] działalności wojskowej i społecznikowskiej o czym szczególnie świadczą życiorysy pradiadka, dziadka i ojca Edwarda Taylora⁶.

Edward Taylor przyszedł na świat w 1884 r. w Kielcach, gdzie też uczęszczał do szkół. Już w gimnazjum, mając 15 lat, stwierdził, że „praca dla odzyskania niepodległości stawała się [dla niego] programem życia, [co uczyniło go] specjalnie czułym na zagadnienia społeczne i związane z nimi zagadnienia gospodarcze. Już wtedy zdawał sobie sprawę, że złe ich postawienie i nienależyte rozwiązanie stały się powodem upadku Polski. W tej atmosferze – bardziej podświadomych odruchów i popędów, niż wyrozumowanych poglądów – dojrzywał⁷.

W kieleckim gimnazjum działały dwie tajne organizacje: socjalistyczna i narodowa. Wybrał narodową, gdyż socjalistyczna raziła go kosmopolityzmem, ideologią bazującą na walce klas i dyktaturze proletariatu. Dyktatura proletariatu jaskrawo kłóciła się z ideami demokracji, które były mu bliskie. Przez naród rozumiał wszystkie jego warstwy, nie zaś tylko proletariat. Orientacja narodowa była dla niego bardziej do przyjęcia, niż klasowa. Związki Taylora ze Stronnictwem Narodowym okazały się trwałe – w znacznym stopniu za sprawą jego przyjaźni z Romanem Dmowskim.

W młodości pociągały go zarówno ekonomia, jak też chemia, filozofia i prawo; już wówczas ujawniały się jego rozległe zainteresowania, utrudniające wybór kierunku studiów.

Pociąg do chemii datował się od klasy szóstej gimnazjum, kiedy to zorganizował sobie laboratorium chemiczne i poświęcał wiele czasu na chemiczne eksperymenty. Po maturze, którą uzyskał w 1903 roku, wyjechał do Krakowa (nie chciał przebywać w „wybitnie zniewalającym” zaborze rosyjskim) i podjął studia na Uniwersytecie Jagiellońskim w zakresie filozofii i chemii jednocześnie. Jednak sposób prowadzenia wykładów z filozofii rozczarował go, zaś na przeszkodzie poważnemu studiowaniu chemii stanęły słaba znajomość matematyki i fizyki (szkoła kielecka miała profil lingwistyczny). Za namową kuzyna rozpoczął więc studiowanie prawa. Ukończył je mając stopień doktora w 1909 roku – co wówczas nie wymagało dysertacji. Monarchia austriacka była jedyną w Europie, gdzie stu-

⁶ E. Tomczak, *Edward Taylor – czego dokonał wybitny polski ekonomista?* <https://histmag.org/edward-taylor-czego-dokonal-wybitny-polski-ekonomista-12138/1>. Portal historyczny Histmag.org, licencja na swobodne wykorzystanie CC BY ST 3,0. Praca z 2015 roku, (10.08.2008).

⁷ *Ibidem*, Tomczak powołuje się na *Wspomnienia Ekonomisty* Edwarda Taylora.

diujący prawo musieli uczestniczyć w wykładach i zdawać egzaminy z ekonomii, co mu się później bardzo przydało.

Po studiach postanowił zająć się działalnością praktyczną. Udał się do Lwowa i podjął pracę w Biurze Patronatu Spółek Oszczędności i Pożyczek na skromnym stanowisku *praktykanta konceptowego*, gdzie zatrudnił go Franciszek Stefczyk – założyciel rozwijających się wówczas dynamicznie w Galicji kas pożyczkowych. Zenobia Knakiewicz przypuszcza, że E. Taylor wybrał spółdzielczość, gdyż była ona wtedy najbardziej niezależna od zaborców, pozwalała stosunkowo najszybciej zrozumieć działalności gospodarczą, a ponadto promując ją (jak i małe firmy) można było wydatnie pomóc polskiemu społeczeństwu w rozwoju gospodarczym i cywilizacyjnym⁸.

Taylor później wspominał, że zetknięcie z życiem gospodarczym dużo mu dało – przede wszystkim *pozwoiliło zrozumieć przebieg zjawisk gospodarczych*. Franciszek Stefczyk szybko zorientował się co do możliwości nowego pracownika, mocno obciążał go i wykorzystywał *do różnych specjalnych prac*. W 1910 roku Wydział Krajowy tego biura wysłał go na trzy tygodnie w *podróż naukową* do Niemiec i Belgii w związku z przygotowaniem ustawy o *powstawaniu rękodziel i drobnego przemysłu*, by skorzystać z dobrych wzorców i zebrać opinie. Jego sprawozdanie było potem *załącznikiem do projektu odpowiedniej [polskiej] ustawy*. Jak wspomina, w tym czasie dużo czytał – poza obszerną literaturą dotyczącą spółdzielczości, także Alfreda Marshalla, Eugena Böhma-Bawerka, Davida Ricardo, Johna Stuarta Milla, polskich profesorów z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie – Leona Bilińskiego i Stanisława Głabińskiego⁹.

W 1911 roku wyjechał do Krakowa, gdzie objął stanowisko kierownika Ekspozytury Biura Patronatu. Założył tam i prowadził nowatorski Naukowy Kurs Spółdzielczości. I wojna światowa zastała go we Lwowie, dokąd go ponownie przeniesiono w roku 1913. Jak wspomina, miał wówczas dużo czasu, który wykorzystał na uczenie się języka angielskiego oraz przygotowywanie dysertacji habilitacyjnej *Pojęcie spółdzielczości*. Habilitację uzyskał w roku 1917 w wieku 33 lat. Bezpośrednio po tym rozpoczął wykłady na UJ w Krakowie jako docent, z przedmiotu „Statyka i dynamika zmian w ekonomice” (to tytuł jego książki, którą sam ocenił jako najlepszą), na które wszakże mało kto chodził. Widocznie i wówczas taka nazwa przedmiotu się nie podobała.

Okres poznański

W roku 1919 Edward Taylor przeniósł się wraz z rodziną do Poznania i rozpoczął pracę na Wszechnicy Piastowskiej, rok później przemianowanej na Uniwersytet Poznański. Objął tu stanowisko profesora nadzwyczajnego ekonomii i skarbowości Wydziału Prawa i Nauk Ekonomicznych. Prof. Taylorowi powierzono wkrótce stanowisko dyrektora sekcji ekonomicznej, jedynej na polskich uniwersytetach w okresie międzywojennym. Jak pisze J. Małecki, „przez cały okres dwudziestole-

⁸ Z. Knakiewicz, *Wstęp ...*, s. 27-28.

⁹ E. Taylor, *Wspomnienia*, s. 44-45.

cia międzywojennego kierował seminarium ekonomicznym, był twórcą oryginalnej koncepcji Studium Ekonomicznego – nauka w jego ramach odbywała się obok studiów prawnych. Celem Studium było kształcenie kadry w pełni przygotowanej do potrzeb życia gospodarczego kraju, a studia miały charakter elitarny. E. Taylor był także inicjatorem serii wydawniczej „Poznańskie Prace Ekonomiczne”, w ramach której publikowano m.in. prace absolwentów Studium¹⁰. [a także blisko 30 prac doktorskich i habilitacyjnych oraz kilka prac własnych Profesora]. Wypada dodać, że E. Taylor był bardzo dumny z tego wydawnictwa.

Zainteresowania naukowe Profesora koncentrowały się wokół trzech obszarów. Pierwszy dotyczył spółdzielczości, w tym spółdzielczości oszczędnościowo-kredytowej i wiąże się jeszcze z jego pierwszymi pracami zawodowymi w Galicji. Spółdzielczością zainteresował się najwcześniej, bo jeszcze w okresie galicyjskim (Lwów, Kraków) i zajmowała go niemal do końca jego aktywności zawodowej. Obszar drugi, to skarbowość. Ważniejsze prace, to m.in. jego wkład do *Prawa Skarbowego Rzeczypospolitej Polskiej* (Poznań, 1920), praca *Inflacja polska*, (Poznań 1926); *Finanzpolitik und Steuersystem der Republik Polen* (Jena 1928); *Polityka skarbowo i system podatkowy Rzeczypospolitej Polskiej* (Poznań 1929).

Obszar trzeci, to prace makroekonomiczne. Wymienić tu warto zwłaszcza dwutomowy *Wstęp do ekonomiki* oraz trzynomowy *Wstęp do ekonomiki*.

Ogromną zasługą prof. Taylora jest przetłumaczenie na język polski szeregu dzieł wybitnych ekonomistów zachodnich. Przetłumaczył i wydał między innymi duże prace:

- E. Cannan, Bogactwo. *Krótki wykład przyczyn dobrobytu ekonomicznego wraz z dodatkiem o pieniądzu*, Poznań 1921;
- Ch. Gide, *Zasady ekonomii politycznej*, Poznań 1922;
- G. Stigler, *Teoria cen*, Poznań 1959.

Profesor zgromadził też na Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu największy w Polsce – obok warszawskiej SGH – księgozbiór ekonomiczny.

* * *

Profesor Taylor pracował na Uniwersytecie Poznańskim do roku 1949, kiedy to ówczesne władze przeniosły go w stan spoczynku i zlikwidowały Sekcję Ekonomiczną na Wydziale Prawa Uniwersytetu Poznańskiego – wyłącznie z powodów politycznych: profesor Taylor nie ukrywał swoich poglądów i głosił je otwarcie na forum akademickim. Po 1956 r. powrócił do pracy na Uniwersytecie, choć tylko na cztery lata. Jego starania o reaktywowanie Studium Ekonomicznego na Wydziale Prawa nie przyniosły jednak rezultatu.

¹⁰ J. Małecki, *Edward Taylor*, https://prawo.amu.edu.pl/_data/assets/pdf_file/0015/123018/Edward-Taylor.pdf, (10.08.2017)

Orientacja, ocena stanu nauki i poziomu kształcenia

Profesor Edward Taylor był zwolennikiem szkół klasycznej i neoklasycznej w ekonomii. Cenił zwłaszcza prace A. Smitha, D. Ricardo, J. B. Saja, J. S. Milla, A. Marshalla. Widoczna jest też pewna wspólnota poglądów ze współczesnym mu L. Misesem (1881-1973) oraz nieco młodszym F. Hayekiem (1899-1992). Jak wiadomo, szkoła neoklasyczna wykazuje dość ściśle związki z austriacką szkołą ekonomii, zwłaszcza z poglądami i pracami wcześniejszych jej reprezentantów – Eugena von Böhma, Friedricha von Wiesnera, Ludwiga von Misesa. Austriacka szkoła ekonomii jest postrzegana obiegowo jako nowsza ale pewnie niezbyt prawdziwie, gdyż szkoła neoklasyczna – podobnie zresztą, jak i szkoła austriacka – ma kontynuatorów do dzisiaj.

Taylor podzielał afirmatywny stosunek Misesa i Hayeka do gospodarki rynkowej i wolności – gospodarczej i we wszystkich innych wymiarach, naukowe zainteresowanie teorią pieniądza, cen, cyklami koniunkturalnymi, inflacją oraz polityką ekonomiczną. Odnośnie interwencjonizmu państwowego Taylor nie był aż tak krytyczny, jak ci dwaj nobliści, podzielał jednak ich dezaprobatę dla omnipotentnego państwa, przekonania o utopijności komunizmu (wszyscy trzej używali terminu „socjalizm”) i niemożności racjonalnego funkcjonowania gospodarki planowej.

Wszyscy trzej uważali, że prywatna własność środków produkcji oznacza wyższą efektywność, niż własność państwowa. Najmocniej ujął to Mises: *albo prywatna własność środków produkcji, albo głód i nędza dla wszystkich*¹¹; potwierdza to rzeczywistość dwóch ostatnich państw „socjalistycznych” – Korei Północnej i Kuby.

Jest jeszcze jeden, nie mniej ważny, argument przeciwko nacjonalizacji, centralnemu planowaniu i nadaktywności państwa – kreuje to system totalitarny. W takim systemie państwo pozbawia przedsiębiorców swobody działania narzucając, co i w jakich ilościach ma być produkowane; tym samym przedsiębiorcy są sprowadzani do roli funkcjonariuszy państwowych, wykonujących polecenia władzy bądź też przez tę władzę przekupywanych. Omnipotentne państwo nie tylko określa program działalności gospodarczej znacznie gorzej, niż robią to wolni w swych decyzjach przedsiębiorcy, ale też kumuluje nadmierną władzę. Te myśli wyraźniej niż Taylor wyartykułowali Mises i Hayek, ale też mieli więcej na to czasu.

Wszyscy trzej demaskowali też mit o rzekomej wyższości proletariatu (to już raczej przeszłość) i „prostych ludzi” (mit nadal aktualny) nad innymi warstwami społecznym / „klasami”. Tu również Mises wyraził się najbardziej bezpośrednio: *Wiara w prostego człowieka jest równie bezzasadna, jak wiara w nadprzyrodzone zdolności królów, duchownych i szlachty*¹². Taylor w ogóle nie akceptował marksistowskiej terminologii – takiej, jak walka klas, proletariat i proletariusze, dyktatura proletariatu, ani tym bardziej przekonania o ich wyższości moralnej czy jakiegokolwiek innej; uważał, że marksistowska ideologia dezintegruje i demoralizuje społeczeństwo.

¹¹ L. Mises, *Liberalizm w tradycji klasycznej*, tłum. J.M. Małek, Arcana, 2001

¹² L. Mises, *Ludzkie działanie, traktat o ekonomii*, tłum. W. Falkowski, Instytut Misesa, 2007.

Zestawiam Taylora, Misesa i Hayeka nieprzypadkowo. Uważam bowiem, że mimo pewnych naturalnych różnic, wszyscy trzej wypowiedzieli się w wielu kluczowych kwestiach w podobny sposób, a wnikliwość poglądów zawdzięczali nie tylko wybitnym intelektom, wiedzy i osobistym doświadczeniom z totalitaryzmem, ale też swej interdyscyplinarności. Byli nie tylko ekonomistami, ale też prawnikami, psychologami, socjologami, politologami i filozofami – jeśli nie formalnie, to dzięki własnym zainteresowaniom, zasługom mentorów i samokształceniu. Od strony formalnej rzecz wygląda najbardziej imponująco w przypadku Hayeka, który na Uniwersytecie Wiedeńskim studiował prawo, ekonomię, psychologię i politologię, a doktoraty uzyskał z prawa i politologii.

Edward Taylor sporo zawdzięczał profesorowi Włodzimierzowi Czerkawskiemu – zapewne pierwszemu w Polsce reprezentantowi szkoły psychologicznej w ekonomii. Na rozwój Hayeka duży wpływ wywarł Mises, a na Misesa Carl Menger i Friedrich von Wiesner. Wszyscy oni byli związani z Austriacką Szkołą Ekonomii, której ikonami był Ludwig von Mises i Friedrich von Hayek, obok starszych od nich Carla Mengera (inicjatora szkoły) i Eugena Böhma-Bawerka.

Taylor, Mises i Hayek byli poliglottami. Nawiasem mówiąc, Taylor, który ubolewał nad niskim poziomem polskiej ekonomii, za istotną przyczynę tego stanu rzeczy uważał słabą znajomość języków obcych przez polskich ekonomistów. Edward Taylor znał języki: niemiecki, rosyjski, francuski, angielski i włoski, choć ze swego angielskiego nie był całkiem zadowolony, a włoski znał dość słabo.

Taylor starał się nadążyć za postępem światowej ekonomii – od przełomu XIX i XX wieku na tyle szybkim, że uważał to za problem. Choć pisał, że należy do bardzo nielicznego grona ekonomistów polskich, którym się to udaje, wyrzucał sobie, że czyta głównie książki zaniedbując światowe naukowe czasopisma, gdzie ten postęp jest szybciej opisywany i gdzie widać lepiej ścieranie się różnych poglądów i naukowe dyskusje oraz ewolucję nauki. Ogólnie uważał, że polska ekonomia pozostaje w tyle za światową o 10-20 lat, a w niektórych dziedzinach nawet o lat 30¹³.

Jak się wydaje, profesor Edward Taylor miał predyspozycje dla zaistnienia jako wybitny ekonomista w skali europejskiej i światowej. Że takiej kariery nie zrobił, wynikało to zarówno z funkcjonowania w kraju dość jednak peryferyjnym i dopiero odradzającym się po rozbiorowym niebycie w okresie międzywojennym a po II wojnie instalującym „księżycową ekonomię” (PRL), jak też ze wspomnianej już wcześniej niechęci Profesora do „robienia kariery”. Niemniej, w swych *Wspomnieniach* pisze kilkakrotnie, że zrobił błąd nie wyjeżdżając po doktoracie „na dalsze studia za granicę”, co pozwoliłoby mu zdobyć głębszą wiedzę i nawiązać ściślejszy kontakt ze światową nauką.

Taylor pisze bardzo krytycznie o poziomie kształcenia na poziomie wyższym na początku XX wieku i stwierdza że swoją wiedzę zdobywał bardziej jako samouk, niż dzięki uczelniom i ich dydaktykom. „Nauczyłem się [na UJ] bardzo mało (...). Nami, uczęszczającymi w czasie zaborów na uniwersytety austriackie, rosyj-

¹³ Taki pogląd jest zawarty w jego *Pamiętnikach* (s. 57) i odnosi się do lat 20. i 30. XX wieku.

skie a nawet niemieckie – nikt się nie zajmował. Wszystko musieliśmy zdobywać sami (...). Profesor był wówczas dalekim, czcigodnym panem życia i śmierci, widywanym tylko na wykładach. Asystentów na Wydziale Prawa UJ [gdzie Taylor studiował też ekonomię] w ogóle nie było. Kontakt z profesorem był więc słaby. Mieli go zwykle tylko najzdolniejsi studenci, mający już aspiracje naukowe”¹⁴.

Dobrze wypowiadał się chyba tylko o profesorze Janie Wróblewskim, prowadzącym na UJ seminarium z prawa rzymskiego i względnie dobrze o profesorze Włodzimierzu Czerkawskim, wykładającym ekonomię i prowadzącym z niej seminarium.

Znacznie lepiej Taylor ocenia poziom kształcenia i zainteresowanie profesorów studentami po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Pozostaje jednak krytyczny, jeśli chodzi o czytanie przez studentów literatury, także tej obowiązkowej: „Muszę dodać, że i uczniowie moi i moich kolegów z reguły nie chcieli więcej przerabiać do egzaminów, jak skrypty albo polecany podręcznik (...). Dla użytku egzaminowanych krążyły [jedynie] streszczenia polecanych książek”¹⁵.

Synteza

Profesor Edward Taylor był nie tylko jednym z najwybitniejszych polskich ekonomistów, ale też animatorem życia naukowego, aktywnie uczestniczącym w trudnym procesie tworzenia niepodległego państwa polskiego z trzech odrębnych systemów, wykształconych na terenach trzech zaborów. Te trzy systemy były nie tylko niekompatybilne – używając języka informatycznego – ale też biedne i zapóźnione w rozwoju pod niemal każdym względem. Jego patriotyzm i poczucie obywatelskiego obowiązku nakazywały mu angażowanie się jednocześnie na wielu polach – nie tylko naukowym, dydaktycznym i wydawniczym, ale też państwowotwórczym, organizacyjnym, społecznym, politycznym, publicystycznym, a także działalności praktycznej, w szczególności związanej ze spółdzielczością i kredytowaniem. Ponieważ był człowiekiem bardzo utalentowanym, wszechstronnym, kreatywnym i pracowitym, wykonał pracę, którą można byłoby obdarzyć kilku ludzi; stąd podtytuł tego tekstu *Kilka żywotów polskiego Szkota*.

Rozważania na temat naszego bohatera nie mają charakteru li tylko historycznego, zamkniętego. Od czasów PRL minęło już prawie 30 lat i nie zna ich z autopsji już ponad połowa społeczeństwa. Większość Polaków nie wie i nie rozumie – bo tego osobiście nie doświadczyła – dlaczego *porządek spontaniczny* jest lepszy, niż *porządek celowy* ustalany przez polityków i biurokratów, dlaczego społeczeństwo otwarte jest lepsze, niż społeczeństwo zamknięte, dlaczego zbyt „silna” wła-

¹⁴ Aktualnie na uczelniach polskich asystentów najczęściej również nie ma, co pogarsza znacznie standardy i efektywność pracy profesorów. Tę lukę wypełniają tylko częściowo i tylko na niektórych uczelniach doktoranci, nie otrzymujący najczęściej za swą pracę żadnego wynagrodzenia. Co do kontaktów studentów z profesorem to i współcześnie w Polsce na ogół nie jest dużo lepiej. Niewiele się również poprawiło (o ile cokolwiek), jeśli chodzi o studiowanie przez studentów literatury przedmiotu; dalej jest z tym najczęściej – na ile się orientuję – bardzo źle, a oddziaływania wykładowców, aby ten stan rzeczy zmienić, są mało skuteczne.

¹⁵ E. Taylor, *Wspomnienia*, s. 41-42.

dza centralna oznacza nieefektywność, osłabianie aktywności przedsiębiorców i przedsiębiorczości społeczeństwa. Nie wie, że merytorycznie dobre centralne planowanie jest niemożliwe, że kreatywność i rozwój wymagają wolności – gospodarczej, obywateli, mediów, sztuki, wszystkiego. Lektura prac Edwarda Taylora może więc mieć istotny walor poznawczy, zarówno jeśli chodzi o edukację ekonomiczną, jak też ogólną – tym bardziej, że pisał je wybitny ekonomista, człowiek kompetentny i wiarygodny.

Bibliografia

- Butler E., *Adam Smith The Wealth of Nations*, <https://www.adamsmith.org/the-wealth-of-nations/>, (06.08.2017).
- Holcombe R.G., *Advanced Introduction to The Austrian School of Economics*, Edward Elgar Publishing, Inc. Northampton MA, USA, 2015.
- http://polakwszechczasow.pl/polakwszechczasow/edward_taylor, (08.08.2017).
- http://pte.pl/217_prezysi_i_zalozyciele_pte.html.
- https://pl.wikiquote.org/wiki/Ludwig_von_Mises, (22.08.2017).
- Knakiewicz Z., *Wstęp do Wspomnień ekonomisty Edwarda Taylora*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 2008.
- Małecki J., *Edward Taylor*, https://prawo.amu.edu.pl/_data/assets/pdf_file/0015/123018/Edward-Taylor.pdf, (10.08.2017).
- Mises L., *Liberalizm w tradycji klasycznej*, tłum. J.M. Małek, Arcana, 2001.
- Mises L. *Ludzkie działanie, traktat o ekonomii*, tłum. W. Fałkowski, Instytut Misesa, 2007.
- Rothbard M.N., *Hayek i Nagroda Nobla*, tłum. T. Jetka, Fundacja Instytutu Ludwiga von Misesa, Warszawa 2010.
- Edward Taylor (1926), Druga inflacja w Polsce*, <http://historiamysliekonomicznej.blogspot.com/2015/02/edward-taylor-druga-inflacja-polska.html>.
- Taylor E., *Historia ekonomiki*, tom III, Wydawnictwo Uniwersytetu Poznańskiego, Poznań 1991 (tom wydany dopiero 27 lat po śmierci Profesora). Na podstawie opracowania Jerzego Małeckiego *Edward Taylor* (08.08.2017). https://prawo.amu.edu.pl/_data/assets/pdf_file/0015/123018/Edward-Taylor.pdf, (08.08.2017).
- Edward Taylor*, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Taylor_\(ekonomista\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/Edward_Taylor_(ekonomista)), (10.08.2017).
- Taylor E., *Wspomnienia ekonomisty*. Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 2008.
- Tomczak M. *Edward Taylor - czego dokonał wybitny ekonomista?*, 2015, <https://histmag.org/edward-taylor-czego-dokonal-wybitny-polski-ekonomista-12138/2>, Portal historyczny Histmag.org, licencja na swobodne wykorzystanie CC BY ST 3,0 (10.08.2017).

Abstract

Edward Taylor – several lives of polish scot

Professor Edward Taylor (1884-1964) was the one of the greatest Polish economists, representative of neoclassical school of economics, charismatic educator. He was the theorist of economics as well as the pragmatist, also the organizer of science, translator, editor, advisor, commentator. His special fields: theory of macro-economics, law, treasury and cooperative politics. He wrote more than 300 scientific works. His most important books were the next: *Statyka i dynamika w teorii ekonomii*, (*Statics*

and Dynamics in The Theory of Economics, 1919), *Prawo skarbowe (Law of Treasury*, 1920), *Inflacja polska (Polish Inflation*, 1926), *Polityka skarbowa i system podatkowy w Rzeczypospolitej Polskiej (Treasury Politics and Tax System in Poland*, 1929), *Wstęp do ekonomiki (An Introduction to Economics – 1936, part I, 1938 part II)*, *Teoria produkcji (The Theory of Production*, 1947).

Professor Edward Taylor was connected mainly with Jagiellonian University in Krakow, and (longer) with Poznań University; he had provided in Poznań Economical Section for near 30 years. It was very important activity in his life, in his opinion.

Edward Taylor was good known person in Polish science environment past I world war, popular and respected. He liked symphonic music and played by piano. He had four sons with his wife, Wanda: Leon (1913-2000), Ph. Dr of law, lawyer; Stanisław (born in 1925), bended in 1939 in Kampinos Frest; Karol (1928-1997), biochemist, professor and rector of Gdańsk University.

Keywords: professor Edward Taylor, economics, Poznań University, Poznań economic school